

Protokół ze spotkania Rady Interesariuszy w dniu 6 sierpnia 2015

W dniu 6 sierpnia 2015 r. o godz. 12.30 odbyło się spotkanie członków Rady Interesariuszy Zakładu Utylizacyjnego Sp. z o.o. w Gdańsku. W spotkaniu uczestniczyło 8 członków Rady (lista obecności w załączeniu).

Otwierając spotkanie Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek spotkania:

1. Otwarcie spotkania. Przyjęcie porządku. (godz. 12.00)
2. Prezentacja harmonogramu realizacji inwestycji związanych z ograniczeniem uciążliwości odorowej ZU – Wojciech Głuszczyk (godz. 12.10)
3. Dyskusja (godz. 12.30)
4. Informacje dot. projektu „System Gospodarki Odpadami dla Metropolii Trójmiejskiej” (projekt termiczny) – Grzegorz Walczukiewicz (godz. 13.10)
5. Sprawy wniesione (godz. 13.30)
6. Zakończenie spotkania (godz. 14.00)

Po omówieniu w skrócie porządku spotkania zgodnie z agendą, dyrektor Dimitris Skuras, zaproponował, aby w związku z niedawnym zakończeniem prac remontowych sortowni jako drugi punkt spotkania dodać podsumowanie tych prac przez dyr. Jakubka. Jednocześnie dyrektor Dimitris Skuras poinformował, iż w punkcie 5. porządku spotkania, tj. w sprawach wniesionych, przekazane zostaną dwie informacje oraz omówiony zostanie protokół z ostatniego spotkania.

W związku z brakiem sprzeciwu dla powyższych zmian, dyrektor Dimitris Skuras przekazał głos dyr. Jakubkowi.

Dyrektor Maciej Jakubek: Największą zmianą w pracy sortowni po remoncie jest usprawnienie linii załadunku odpadów biodegradowalnych do kompostowni. Poprzednie urządzenia nie spełniały swojej roli i praktycznie cała linia została zbudowana od nowa. Zmiana funkcjonalna polega na tym, że wszystkie odpady mokre przywożone do Zakładu trafiają do hali załadunku, gdzie stworzono na nie specjalny boks, są na bieżąco podawane do rozdrabniacza, dzięki któremu możliwe jest sprawne przetransportowanie ich taśmociągiem do kompostowni bez zatorów. Taśmociąg jest obudowany, by ograniczyć odorowość wewnątrz hali, co ma znaczenie przede wszystkim dla komfortu pracy wewnątrz hali.

W związku z powyższym zmieniony został również system załadunku odpadów bio w samej kompostowni. Kiedyś hala była wyposażona w jeden taśmociąg, teraz w kompostowni funkcjonują dwa linie załadunku, jeden dedykowany odpadom mokrym drugi frakcji podsitowej. Są to dwa niezależne systemy. Kolejną istotną zmianą w sortowni jest zmiana sit a co za tym idzie inny podział granulometryczny. Sita pierwotne mają obecnie oczka kwadratowe. Na początku sita ich średnica wynosi około 160 mm, a w drugiej sekcji są oczka kwadratowe o wymiarze do 360 mm. Frakcja 0-160 mm trafia obecnie na sita wtórne, gdzie następuje rozdział tej frakcji na dwa strumienie, jeden do 80 mm i drugi 80-160 mm. Cała frakcja podsitowa za sitem wtórnym trafia na kompostownię. Strumień 80-160 to strumień surowcowy. Widać wyraźną różnicę rozkładu strumienia odpadów. Mamy też obecnie dwa strumienie surowcowe co powinno przynieść poprawę wielkości odzysków. Jest to widoczne ale by móc to potwierdzić danymi musimy poczekać jeszcze kilka miesięcy.

Dyrektor Dimitris Skuras: Czyli przy lepszym odzysku mniej odpadów niepożądanych trafia do kompostowni co jest korzystne z punktu widzenia naszych problemów?

Dyrektor Maciej Jakubek: Tak, mniej odpadów trafi do kompostowni ale też mniejszy jest balast, który trafia na kwaterę. Podsumowując chciałbym też dodać, że prace przebiegły zgodnie z harmonogramem. Większość prac wykonała firma Eggersmann, część nasi pracownicy we własnym zakresie. Zmieściliśmy się z montażem w 42 dniach, kolejny tydzień to był tzw. rozruch na zimno i kolejny później rozruch już na odpadach.

Dyrektor Dimitris Skuras: Czy w tym czasie wzrosła uciążliwość Zakładu?

Dyrektor Maciej Jakubek: Jeśli mnie Pan pyta, to nie.

Jarosław Paczos: O jaki okres pan pyta?

Dyrektor Dimitris Skuras: O czas remontu.

Jarosław Paczos: Przez ostatni miesiąc było lepiej.

Dyrektor Maciej Jakubek: w trakcie prac odpady biodegradowalne przekazywaliśmy firmie zewnętrznej i nie były one zagospodarowywane na terenie Zakładu. Także odpady suche były w pewnej części przekazywane do instalacji zastępczych.

Jarosław Paczos: Wiadomo, że udział frakcji biologicznej w odpadach to około 40 procent. Ile teraz części biologicznej z odpadów trafia do kompostowania a ile na kwatery?

Dyrektor Maciej Jakubek: Nie jesteśmy teraz w stanie tego oszacować liczbowo, wizualnie jednak można już teraz stwierdzić, że organiki w strumieniach surowcowych nie widać, co oznacza że wszystkie trafiają do kompostowni.

Wiceprezydent Andrzej Bojanowski: Skoro mamy dane ile odpadów „ubywa” w procesie ich zagospodarowywania, możemy więc w przybliżeniu ustalić ile „bio” jest we frakcji podsitowej, a ile zostaje w nadsitowej.

Dyrektor Maciej Jakubek: Jesteśmy w stanie wygenerować takie dane za ok. 6 miesięcy. Jeśli chodzi jeszcze o zmiany to zauważamy znaczne zmniejszenie ilości odpadów niepożądanych trafiających do kompostowni dzięki czemu oszczędzamy miejsce w hali i stwarzamy warunki do dłuższego kompostowania.

W tym miejscu pan Jarosław Paczos wyraził obawę dotyczącą słabej jakości odpadów mokrych zbieranych w brązowych pojemnikach, szczególnie w rejonach takich jak Stare Miasto i zasygnalizował, że należy coś z tym problemem zrobić. W odpowiedzi wiceprezydent Andrzej Bojanowski wyjaśnił jakie działania podejmowane są ze strony miasta, by poprawić sytuację dotyczącą segregacji odpadów na suche i mokre w rejonie Starego Miasta, w tym m.in. zakup zamykanych wiat śmietnikowych. Jednocześnie zaznaczył, że w miejscach takich jak centrum Gdańska, problem nasila się w sezonie letnim, co związane jest z dużą liczbą turystów i brakiem zamykanych wiat śmietnikowych we wspólnotach.

Następnie prezes Wojciech Głuszcak rozpoczął prezentację harmonogramu inwestycji związanych z uciążliwościami odorowymi, zgodnie z ustalonym porządkiem spotkania (p. 2).

Prezes Wojciech Głuszcak: zgodnie z ustaleniami ostatniego spotkania Zakład przygotował harmonogram inwestycji antyodorowych. Zanim przejdziemy do harmonogramu chciałabym jeszcze raz podsumować rekomendacje firmy Conseko. Mówiliśmy o rozwiązaniu doraźnym – częściowym zadaszaniu placu dojrzewania i rozwiązaniu docelowym – fermentacji metanowej. Koszt zadaszania, tzn. budowy hermetycznej hali, to szacunkowo ok. 12 mln złotych, a koszty operacyjne 1 800 000 na rok. Przełoży się to na wzrost ceny na bramie o ok. 13 zł. Drugie rozwiązanie to nakłady rzędu 40 000 000 oraz koszty operacyjne netto 3 466 000 na rok. Wpływ na cenę na bramie - 26 zł. Chciałabym żebyśmy patrzyli na te projekty nie zapominając o tym, że równolegle prowadzony jest proces pozyskania partnera prywatnego na budowę ZTPO.

Następnie prezes Wojciech Głuszcak zaprezentował wykres dotyczący kształtowania się ceny przyjęcia odpadów komunalnych na bramie ZU w zależności od realizowanych inwestycji antyodorowych oraz cen i ilości odpadów kierowanych do ZTPO.

Prezes Wojciech Głuszcak: Rekomendacja Zakładu jest taka, by jak najszybciej realizować zadaszanie placu, kontynuować proces wyboru partnera prywatnego i dopiero w sytuacji gdy ten

proces zakończy się porażką i nie wybierzemy partnera prywatnego podejmować decyzję o budowie instalacji do fermentacji metanowej. Wdrożenia równoległe zarówno ZTPO jak i instalacji metanizacji, może nie udźwignąć zarówno Zakład, jak i później mieszkańiec wnoszący opłatę śmieciową.

W tym miejscu wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali harmonogramy realizacji inwestycji dotyczących ograniczenia uciążliwości odorowych. Prezes Głuszcak przeszedł do omówienia harmonogramu budowy hali na placu dojrzewania.

Prezes Wojciech Głuszcak: Okazało się, że także w przypadku hali niezbędny jest raport oddziaływania na środowisko. Wcześniej zakładaliśmy, że nie będzie to wymagane. Uważamy, że na procedurę uzyskania OOS potrzebny jest czas ok. roku, bo jest to decyzja która nie powinna budzić kontrowersji. Z pracami nie wstrzymujemy się do czasu wpisania inwestycji do WPI. Wszystkie działania podejmujemy zanim instalacja znajdzie swój zapis w Wojewódzkim Planie Inwestycyjnym.

Jarosław Paczos: to, że inwestycja, której jedynym celem jest ograniczenie uciążliwości i ograniczenie wpływu na środowisko, wymaga decyzji i raportu jest przejawem skrajnej biurokracji.

Wiceprezydent Andrzej Bojanowski: Jeśli taką drogę przechodziła inwestycja w Tczewie to oznacza to, że i w tym przypadku tego się nie uniknie. Ten harmonogram nie ma jednak rezerwy, natomiast jeśli chodzi o jego ostatnią fazę, uważam że postępowanie przetargowe można rozpocząć przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. W ten sposób zyskamy jeden do dwóch kwartałów zaoszczędzimy czas i zbudujemy rezerwę czasową.

Prezes Wojciech Głuszcak: Jest to realne, szczególnie gdybyśmy szli wariantem postępowania ograniczonego.

Wiceprezydent Andrzej Bojanowski: Byłbym zwolennikiem metody „zaprojektuj i wybuduj”. Jest to procedura, w której my dostarczamy decyzję środowiskową i ogólny zapis rozwiązania technologicznego, a partner proponuje formalne i pełne rozwiązanie włącznie z uzyskaniem pozwolenia na budowę i w konsekwencji realizuje budowę. Uważam, że to jest dobra formuła przy takim zakresie i przy tego typu projekcie.

Prezes Wojciech Głuszcak: Jeśli chodzi o metanizację i jej harmonogram, to na chwilę obecną temat jest wstrzymany. Na przełomie 2015/2016 roku powinniśmy zakończyć procedurę wyboru partnera, i gdyby nie zakończyła się ona sukcesem, to wtedy kontynuujemy proces inwestycyjny związany z metanizacją. Punkt harmonogramu dotyczący wpisania inwestycji do WPI pozostaje. My to już zgłosiliśmy. W sytuacji gdy rozpoczynalibyśmy prawdziwe działania inwestycyjne w 3 kwartale 2016, przy spełnieniu warunku koniecznego, tzn. uzyskaniu dofinansowania, zakończenie inwestycji powinno nastąpić w drugim kwartale 2020.

Wiceprezydent Andrzej Bojanowski: Powstaje pytanie, czy nie powinniśmy procedować już w 2016, po uzyskaniu niezależnie decyzji środowiskowej dot. zadaszania, także decyzji środowiskowej na fermentację, mimo tego, że może jej nigdy nie wykonamy, niezależnie od toczącego się projektu spalarnianego.

Prezes Wojciech Głuszcak: Tak, to jest dobre rozwiązanie, postaramy się skrócić ten harmonogram.

W kolejnej części spotkania, pan Grzegorz Walczukiewicz przedstawił stan projektu spalarniowego.

Grzegorz Walczukiewicz: Aktualnie przedłuża się postępowanie przetargowe w związku z odwołaniami do KIO od wyboru pięciu podmiotów zakwalifikowanych do dalszego postępowania, co jednak nie zagraża harmonogramowi docelowemu. Na 58 gmin objętych projektem na chwilę obecną mamy 46 uchwał. Jeśli chodzi o sprawę KIO, wydaje nam się że odwołanie będzie odrzucone, ale czekamy na uzasadnienie pisemne. We wrześniu chcemy rozpocząć dialog techniczny, który potrwałby do połowy grudnia. Kolejne etapy w połowie przyszłego roku doprowadzą do wyboru

partnera.

Następnie pan Grzegorz Walczukiewicz na prośbę wiceprezydenta Andrzeja Bojanowskiego przedstawił pięć firm zakwalifikowanych do dalszego etapu, z punktu widzenia kapitału, które te firmy reprezentują. Omówił też w skrócie inne toczące się w związku z projektem termicznym działania, tj. badanie gruntu i raport wstępny dotyczący jego ew. zanieczyszczeń pod kątem raportu środowiskowego oraz postępowanie dotyczące przyłączenia do sieci ciepłowniczej.

W tym miejscu prezes Wojciech Głuszczak zaprosił członków Rady na wyjazd studyjny do spalarni w Poznaniu i Berlinie, który zaplanowany jest na 15-16 października 2015 r.

Przy braku pytań do poruszanych do tej pory tematów ustalono wstępnie, że kolejne spotkanie Rady odbędzie się po powrocie z wyjazdu studyjnego.

Następnie dyrektor Dimitris Skuras poruszył temat współpracy członków Rady Interesariuszy w kontekście komunikacji z mediami. Podkreślił, by członkowie Rady będący przedstawicielami strony społecznej mówili o tym co ich niepokoi, ale w spójny sposób i pamiętając o prowadzonym dialogu w ramach Rady Interesariuszy. W odpowiedzi pan Jarosław Paczos zaznaczył, że wizyta dziennikarzy Gazety Wyborczej w Zakładzie, do której nawiązuje dyr. Skuras, nie miała nic wspólnego z działaniem Stowarzyszenia i nie była przez nie zainicjowana.

Jarosław Paczos: W artykule pojawiły się też pozytywne informacje związane np. z problematyką biogazu, nie można więc powiedzieć, że wszystko było tam negatywne. Poza tym, to nie my szukaliśmy dziennikarzy i nie mieliśmy nic wspólnego z ich przyjazdem.

Wiceprezydent Andrzej Bojanowski: Chodzi o to, by starać się budować łączny przekaz, nie ten sam, bo to jest niemożliwe, ale uczciwie pokazujący sytuację i starania każdej ze stron, by osiągnąć wspólny cel.

Jarosław Paczos: Zgadzam się z tym. W tej sprawie mówimy jednym głosem.

Pan Cyprian Maciejewski zaproponował w tym miejscu, że dobrym rozwiązaniem, nawiązując do omawianych wcześniej kwestii, byłoby zorganizowanie spotkania przedstawicieli Rady Interesariuszy z mediami i zaoferował aranżację takiej konferencji, jeśli członkowie Rady uznają tę ideę za słuszną. W związku z pozytywnym przyjęciem tego pomysłu przez uczestników spotkania ustalono, iż Zakład podejmie działania w celu zaaranżowania konferencji, której głównym tematem będzie podsumowanie tego co udało się w ramach Rady osiągnąć w ostatnim czasie i zapowiedzieć kolejne działania.

Członkowie Rady wyrazili pozytywną opinię wobec tego pomysłu, z zastrzeżeniem pana Paczosa, że strona społeczna nie może mówić jednym głosem w każdej kwestii związanej z tematami podejmowanymi przez Radę.

Wiceprezydent Andrzej Bojanowski: chciałbym podkreślić, że mimo odmiennych poglądów sukcesem jest to, że się spotkaliśmy. Dlatego chcemy się chwalić Radą, powiedzieć że mamy wspólnie wypracowane sukcesy i ścieżki rozwiązań.

Dyrektor Skuras: w trakcie spotkania z mediami chcemy zaprezentować się jako Rada, nie jako konkretne środowiska reprezentowane w Radzie. Na tym spotkaniu możemy usłyszeć opinie każdej ze stron, ale możemy też opowiedzieć o wspólnych sukcesach, o wdrażaniu konkretnych rozwiązań.

Następnie Dyrektor Dimitris Skuras zarządził pięć minut przerwy.

Po przerwie Dyrektor Dimitris Skuras poinformował uczestników spotkania o skardze, jaka wpłynęła do ZU od mieszkańca Otomina, w sprawie wywiewania odpadów lekkich z Zakładu. Zakład podjął w tej sprawie działania i zobowiązania, które szczegółowo omówił dyrektor Maciej Jakubek, m.in. został upubliczniony numer do ochrony ZU, gdzie można zgłaszać fakt ew. wywiewania odpadów i zanieczyszczenia terenu wokół Zakładu z tym związanego. Ponadto ZU zobowiązał się wymienić

kurtynę z beli słomowych, uszczelnić boksy i jeśli będzie taka możliwość - bramę wjazdową.

Dyrektor Maciej Jakubek: ustaliliśmy również stanowisko, że dopuszczamy różne formy udokumentowania uprawnienia do oddania odpadów przez mieszkańca. W przypadku, gdy mieszkaniec nie posiada nawet dowodu osobistego, ani innego dokumentu potwierdzającego to, że mieszka w Gdańsku, wystarczy złożenie oświadczenia. Fakt ten będzie potem weryfikowany. Celem jest skierowanie jak największej ilości odpadów do PSZOKU w ZU, a nie do lasu. Służyć ma temu jak największe uproszczenie procedur.

Dyrektor Skuras poinformował też, że ZU zgłosił do WPI możliwość wybudowania punktów selektywnej zbiórki odpadów w każdym z sześciu sektorów miasta.

Następnie dyrektor Jakubek powrócił do poruszonego na ostatnim posiedzeniu Rady tematu emisji dioksyn i furanów oraz przypomniał, że Zakład nadal czeka na propozycje lokalizacji punktu do pomiaru na terenie Otomina.

Protokół z posiedzenia Rady Interesariuszy z dnia 16.06.2015 został przyjęty przez wszystkich obecnych bez uwag.

W związku z wyczerpaniem porządku i brakiem pytań Przewodniczący zakończył spotkanie.

Protokołowała
Monika Łapińska-Kopiejć